

I List do Tesaloniczan

Rozdział 1

1. Paweł i Sylwan, i Tymoteusz: kościołowi Tesaloniczan w Bogu Ojcu i w Panie Jezusie Chrystusie. 2. Łaska wam i pokój. Dziękujemy Bogu zawsze za was wszystkie, wspominając was w modlitwach naszych bez przestanku, 3. pamiętając na dzieło wiary waszej i pracę, i miłość, i cierpliwość nadzieje Pana naszego Jezusa Chrystusa, przed Bogiem i Ojcem naszym, 4. wiedząc, bracia umiłowani od Boga, o wybraniu waszym, 5. iż Ewanielia nasza nie była do was tylko w mowie, ale i w mocy, i w Duchu świętym, i w zupełności wielkiej: jako wiecie, jakiemiśmy byli między wami dla was. 6. A wy zostaliście się naszladowcami naszymi i Pańskimi, przyjąwszy słowo w wielkim uciśnieniu, z weselem Ducha świętego, 7. tak iżście się zostali wzorem wszystkim wierzącym w Macedoniję i w Achaję. 8. Abowiem od was rozsławiona jest mowa Pańska, nie tylko w Macedoniję i w Achaję, ale na wszelkim miejscu wiara wasza, która jest ku Bogu, rozeszła się, tak iż nam nie trzeba nic mówić. 9. Bo sami o nas opowiadają, jakieśmy weszcie do was mieli i jakoście się nawrócili do Boga od bałwanów, abyście służyli Bogu żywemu i prawdziwemu 10. i oczekiwali Syna jego z niebios (którego wzbudził z martwych), Jezusa, który nas wyrwał od gniewu przyszłego.

Rozdział 2

1. Abowiem sami wiecie, bracia, o naszym weszcju do was, iż nie próżne było, 2. ale przedtym ucierpiawszy i zelżeni będąc (jako wiecie) w Filipiech, dufnośceśmy mieli mówić do was w Bogu naszym Ewanielią Bożą z wielkim staraniem. 3. Abowiem napominanie nasze nie z obłądliwości ani z nieczystości, ani w zdradzie, 4. ale jakośmy doświadczeni byli od Boga, żeby nam była zwierzona Ewanielia, tak mówimy: nie jako się ludziom podobając, ale Bogu, który doświadcza serc naszych. 5. Abowiem nigdyśmy nie byli w mowie pochlebstwa, jako wiecie, ani w okazyjey łakomstwa, Bóg świadek jest, 6. ani szukając chwały od ludzi, ani od was, ani od inszych. 7. Mogąc być wam obciążliwi jako Apostołowie Chrystusowi, ale zostaliśmy się malutkimi w pośrodku was, jako gdyby mamka ogrzewała syny swoje. 8. Tak was pragnąc, chcieliśmy chętnie dać wam nie tylko Ewanielią Bożą, ale też dusze nasze: żeście się nam stali namilszymi. 9. Abowiem pamiętacie, bracia, pracę naszą i trudzenie: w nocy i we dnie robiąc, abyśmy żadnego z was nie obciążyli, przepowiadaliśmy u was Ewanielią Bożą. 10. Wyście świadkami i Bóg, jako świętobliwie i sprawiedliwie, i bez skargi byliśmy wam, którzyście uwierzyli. 11. Jako wiecie, jakośmy każdego z was (jako ojciec syny swoje), 12. prosząc was i ciesząc, oświadczały, abyście chodzili godnie Bogu, który was wezwał do swego królestwa i chwały. 13. Dlatego i my dziękujemy Bogu bez przestanku, iż przyjąwszy od nas słowo słuchania Bożego, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale (jako jest prawdziwie) słowo Boga, który skutecznie sprawuje w was, którzyście uwierzyli. 14. Abowiem wy, bracia, zostaliście się naszladowcami kościołów Bożych, które są

w Żydowskiej ziemi w Chrystusie Jezusie, iżście i wy też cierpieli od spółpokoleników waszych, jako i oni od Żydów, **15.** którzy i Pana zabili Jezusa, i Proroki, i nas przeszladowali, i Bogu się nie podobają, i wszystkim ludziom się sprzeciwiają, **16.** broniąc nam, żebyśmy nie mówili Poganom, iżby byli zbawieni: aby zawsze wypełniali grzechy swe, abowiem na nie przyszedł gniew Boży aż do końca. **17.** A my, bracia, będąc opuszczonymi od was na krótki czas, twarzą, nie sercem, barzieśmy się kwapili widzieć oblicze wasze z wielką chucią, **18.** abowiemeśmy chcieli przyść do was (zwłaszcza ja, Paweł) i raz i drugi: ale przekazał nam szatan. **19.** Abowiem któraż jest nadzieja nasza abo wesele, abo korona przechwalania? Izali nie wy przed Panem naszym Jezusem Chrystusem jesteście na przyszcie jego? **20.** Abowiem wy jesteście chwała nasza i wesele.

Rozdział 3

1. Przeto, nie mogąc się więcej wstrzymać, upodobało się nam zostać w Ateniech samym, **2.** a posłaliśmy Tymoteusza, brata naszego i sługę Bożego w Ewanieliej Chrystusowej, aby was potwierdził i napominał z strony wiary waszej, **3.** aby żaden sobą nie trwożył w tych uciskach: abowiem sami wiecie, żeśmy na to postawieni. **4.** Bo i gdyśmy byli u was, opowiadaliśmy wam, żeśmy mieli cierpieć uciśnienie, jako się i zstało, i wiecie. **5.** Dlatego i ja, nie mogąc się więcej wstrzymać, posłałem, abym się dowiedział o wierze waszej, by was snadź nie skusił ten, co kusi, a żeby nie stała się daremna praca nasza. **6.** Lecz teraz, gdy Tymoteusz od was przyszedł do nas i oznajmił nam wiarę i miłość waszą a iż nas macie w dobrej pamięci zawsze, żądając nas widzieć, jako i my też was. **7.** Dlatego, bracia, jesteśmy pocieszeni z was w każdej doległości i utrapieniu naszym przez wiarę waszą: **8.** boć teraz żywiemy, jeśli wy stoicie w Panu. **9.** Abowiem któraż dziękę możemy oddać Bogu za was z wszelkiego wesela, którym się weselimy dla was przed Bogiem naszym, **10.** w nocy i we dnie barziej prosząc, abyśmy oglądali twarz waszą i dopełnili tego, czego nie dostaje wierze waszej. **11.** A sam Bóg i Ociec nasz, i Pan nasz Jezus Chrystus niech prostuje drogę naszą do was. **12.** A was Pan niechaj rozmnoży i niech uczyni, aby obfitowała miłość wasza jednego ku drugiemu i ku wszystkim, jako i my przeciwko wam: **13.** na utwierdzenie serc waszych bez skargi w świątobliwości przed Bogiem i Ojcem naszym, na przyszcie Pana naszego Jezusa Chrystusa ze wszystkimi świętymi jego. Amen.

Rozdział 4

1. Na ostatek tedy, bracia, żądamy was i prosimy w Panu Jezusie, aby jakoście wzięli od nas, jako się macie sprawować i Bogu się podobać, tak żebyście się i sprawowali, żebyście więcej obfitowali. **2.** Bo wiecie, które rozkazania dałem wam przez Pana Jezusa. **3.** Abowiem ta jest wola Boża poświęcenie wasze, żebyście się powściągali od porubstwa, **4.** aby umiał każdy z was naczynie swe trzymać w świątobliwości i uczciwości, **5.** nie w namiętności żądze jako i Pogani, którzy nie znają Boga, **6.** a żeby kto nie podchodził ani oszukiwał w sprawie brata swego: abowiem mścicielem jest Pan wszystkiego tego, jakośmy wam przedtym powiadali i oświadczeni. **7.** Bo nas Bóg nie wezwał ku nieczystości, ale ku

poświęceniu. **8.** A przeto który tern gardzi, nie gardzi człowiekiem, ale Bogiem, który też w nas dał Ducha swego świętego. **9.** A o miłości braterstwa nie potrzeba nam do was pisać, abowiem wy sami od Boga jesteście nauczeni, abyście jedni drugie miłowali. **10.** Abowiem to czynicie przeciw wszystkim braciej we wszystkim Macedoniej. A prosimy was, bracia, iżbyście więcej obfitowali **11.** i starali się, abyście spokojnymi byli a żebyście sprawy wasze sprawowali i rękami swymi robili, jakośmy wam rozkazali, **12.** a iżbyście uczciwie się obchodzili z tymi, którzy są obcy, a niczyjego nic nie pożąдали. **13.** A nie chcemy, bracia, abyście wiedzieć nie mieli o tych, którzy zasnęli, iżbyście się nie smucili jako i drudzy, którzy nadzieje nie mają. **14.** Abowiem jeśli wierzymy, iż Jezus umarł i zmartwychwstał, tak i Bóg te, którzy zasnęli przez Jezusa, przyprowadzi z nim. **15.** Abowiem to wam powiadamy w słowie Pańskim, iż my, którzy żyjemy, którzyśmy pozostali na przysście Pańskie, nie uprzedzimy tych, którzy zasnęli. **16.** Abowiem sam Pan, z rozkazaniem i z głosem Archanielskim, i z trąbą Bożą, zstąpi z nieba, a pomarli, którzy są w Chrystusie, powstaną pierwszy. **17.** Potym my, którzy żyjemy, którzy pozostajemy, pospołu pochwyceni będziemy z nimi w obłokach przeciw Chrystusowi na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy. **18.** Przeto cieszcie się spolem temi słowy.

Rozdział 5

1. A o czasiech i o chwilach, bracia, nie potrzebujecie, abyśmy wam pisali. **2.** Abowiem sami dostatecznie wiecie, iż dzień Pański, jako złodziej w nocy, tak przydzie. **3.** Bo gdy rzeką: Pokój i bezpieczeństwo, tedy nagłe zginienie przydzie na nie, jako ból w żywocie mającej, a nie wybiegają się. **4.** A wy, bracia, nie jesteście w ciemności, aby on dzień was miał jako złodziej zastać. **5.** Abowiem wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia: nie jesteśmy nocy ani ciemności. **6.** A tak, nie śpimy jako i inszy, ale czujmy i bądźmy trzeźwymi. **7.** Abowiem którzy śpią, w nocy śpią, a którzy są pijani, w nocy są pijani. **8.** A my, którzy jesteśmy dniowi, bądźmy trzeźwi, oblekszy pancerz wiary i miłości a przyłbicę nadzieje zbawienia, **9.** gdyż Bóg nie postawił nas ku gniewu, ale ku nabyciu zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, **10.** który umarł za nas, abyśmy, chociaż czujemy, chociaż śpimy, społu z nim żyli. **11.** Dlatego cieszcie się społecznie i budujcie jeden drugiego, jako i czynicie. **12.** A prosimy was, bracia, abyście znali te, którzy pracują między wami i którzy są przełożonymi waszymi w Panu, i napominają was: **13.** iżbyście je barziej miłowali dla ich prace. Pokój miejcie z nimi. **14.** A prosimy was, bracia, karzcie niespokojne, cieszcie małego serca, przyjmujcie niemocne, cierpliwymi bądźcie ku wszystkim. **15.** Patrzcie, aby kto złym za złe komu nie oddawał, ale zawżdy, co dobrego jest, naszladujcie jeden przeciw drugiemu i przeciw wszystkim. **16.** Zawsze się weselcie. **17.** Bez przestanku się módlcie. **18.** We wszystkim dziękujcie, abowiem ta jest wola Boża w Chrystusie Jezusie ku wam wszystkim. **19.** Ducha nie gaście. **20.** Proroctw nie lekceważcie. **21.** A wszystkiego doświadczajcie, co dobre jest, dzierzcie. **22.** Od wszelakiego podobieństwa złego się powściągajcie. **23.** A sam Bóg pokoju niech was we wszystkim poświęci, aby cały duch wasz i dusza, i ciało bez skargi na przysście Pana naszego Jezusa Chrystusa było

zachowane. **24.** Wierny jest, który was wezwał, który też uczyni. **25.** Bracia, módlcie się za nas. **26.** Pozdrówcie bracią wszystkę w pocałowaniu świętym. **27.** Poprzysięgam was przez Pana, aby ten list przeczytan był wszytkiej świętej braciej. **28.** Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami. Amen.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.